

Witajcie w programie „**ZABAWA W TEATR**”

Ostatnio poznaliście różne lalki teatralne. Podpowiedziałam Wam też, jak w łatwy sposób, z dostępnych w domu materiałów, można wykonać niektóre z nich. Chcę dzisiaj zaproponować Wam wystawienie przedstawienia. Ostatnio omówiliśmy pacynki i pomyślałam, że fajnie byłoby to wykorzystać. Świetnie nadają się do tego pacynki ze skarpety, pacynki z materiału i z tekturki nakładane na palce (paluszkowy teatrzyk). Chyba najłatwiejsza i najszybsza do wykonania jest ta ostatnia wersja teatrzyku. Sposób wykonania pacynek omówiłam w „Materiałach 5”.

Przygotowałam do odegrania scenariusz bajki pt. „Trzy małe świnki”

Występują:

- Świnka 1
- Świnka 2
- Świnka 3
- Wilk

Scenografia i rekwizyty:

- **kilka drzew i krzewów** wyciętych z tektury i pomalowanych farbą – las, drzewa rozmieszczamy w różnych miejscach sceny. Większe przypinamy spinaczami do obu kurtyn lub ścian bocznych, mniejsze i krzewy przypinamy do długiego dolnego brzegu sceny. Pamiętajmy, że musimy zostawić miejsce na trzy domki (najlepiej przy jednej z kurtyn).
- **domek 1** – typu „stóg siana” może być zrobiony z suchej trawy naklejonej na kartce dosyć sztywnego papieru, do tylnej ściany przyklejony patyczek (jak u kukielek),
- **domek 2** – typu „szałas” zrobiony z patyczków naklejonych na kartce papieru z przyklejonym z tyłu patyczkiem,
- **domek 3** – „z cegły” pomalowany farbą, wycięty z tektury musi mieć duży, szeroki komin – będzie przez niego przechodził wilk, przyklejony z tyłu patyczek.

Domki są rekwizytami ruchomymi i dlatego mają patyczki jak kukielki. Muszą być na tyle sztywne, żeby się nie wyginały. W czasie przedstawienia domek ten musi być ustawiony do widowni bokiem, ponieważ część scen rozgrywa się wewnątrz domku, a część na zewnątrz. Dzięki temu widzowie będą mogli widzieć, jak świnki odpierają atak wilka siedzącego na dachu, gdy akcja rozgrywa się w środku domku.

Wilk: *(chodzi po scenie, rozgląda się)*

Słyszałem, że w tej okolicy często bawią się trzy świnki.

Jestem głodny, bardzo głodny, chcę na nie zapolować....

(wilk szuka świnek, odchodzi w głąb lasu, poza scenę)

(na scenę wkraczają roześmiane świnki)

Świnka 1: W co się bawimy?

Świnka 2: W berka! Albo nie, w chowanego.

Świnka 1: A ja wolę, w raz, dwa, trzy, Baba Jaga patrzy...

Świnka 3: A czy wiecie jaki ja mam pomysł?

Świnka 2: Powiedz – tylko szybko, bo szkoda czasu, chcemy wreszcie się pobawić.

Świnka 3: Uważam, że musimy zbudować dla siebie porządną dom. Spójrzcie tutaj – to ślady wilka. A wiecie, co to oznacza? Wilk rozpoczął polowanie!

Świnka 1: Budować? Eeeeeee...

Świnka 2: Pracować? Neeeeee...

Świnka 3: Musimy mieć porządną dom, który uchroni nas przed wilkiem – świnkojadem. Najlepiej jak zbudujemy go z cegieł, taki będzie mocny i się nie rozleci.

Świnka 1: Sam sobie buduj z cegieł, mi szkoda czasu. Ja zbuduję szybko dom ze słomy.

Świnka 2: A ja zbuduję domek z *(myśli)* desek i patyków. Będzie mocniejszy od tego ze słomy, a pracy przy nim też nie za wiele.

Świnka 3: Ech, leniuszki. Niestety, te wasze domki nie będą zbyt bezpieczne.

(świnki pracują przy budowie swoich domków, w miarę wznoszenia budynków domki na patyczkach trzeba podnosić coraz wyżej – wrażenie, że budynki wznoszą się coraz wyżej, na scenę, daleko od domków wkracza wilk)

Wilk: Wydawało mi się, że słyszałem głośne śmiechy świnek, chyba są tu

gdzieś niedaleko.

(wilk podchodzi do domku ze słomy)

Świnko, świnko, wyjdź do mnie.

Świnka 1: Nie, nie wyjdę! Jesteś złym wilkiem i chcesz mnie zjeść.

Wilk: W takim razie zaraz zdmuchnę tę lichą chatynkę.

(nadyma się i mocno dmucha, domek chwieje się, trzęsie i chowa w dół sceny)

Świnka 1: *(ucieka i krzyczy)*

Nie chcę być pożarta, biegnę do mojego braciszka, schowam się u niego.

Wilk: O, domek z patyków i dwie świnki. Świnki wychodźcie z domku!

Świnka 2: Nie wyjdziemy!

Świnka 1: Chcesz nas pożreć!

Wilk: Znowu muszę zdmuchnąć ten patyczkowy, niedbale zbudowany domek

(dmucha, domek chwieje się, trzęsie i chowa w dół sceny, świnki z krzykiem uciekają i biegają po lesie)

Świnka 1: Uciekajmy do braciszka.

Świnka 2: Braciszku, otwórz! Wilk nas goni.

Świnka 3: Wejdźcie szybko, zaryglujemy drzwi. Wilk tu nie wejdzie.

Wilk: Ha, ha, ha. Mam teraz trzy świnki do schrupania. Świnki wychodźcie, bo zdmuchnę ten domek i was zjem.

Świnka 3: Tego domku nie zdmuchniesz, bo jest mocny i solidny.

Wilk: Zaraz się przekonacie *(wilk dmucha)*.

Nie mogę go zdmuchnąć. Muszę innym sposobem dostać się do

świnek. Wejdę do domku przez komin.

(wilk wspina się po murze)

Świnka 1: Ojej. Wilk chce wejść do domku przez komin.

Świnka 3: Szybko, rozpalmy w piecu ogień.

(świnki rozpalają w piecu, tymczasem wilk wchodzi do komina)

Wilk: *(krzyczy)* Parzy, gorąco, piecze.

(wyskakuje z komina i ucieka do lasu)

(świnki wychodzą przed domek)

Świnka 1: Pa, pa, pa, głodomorku.

Świnka 2: Już tu nie wracaj.

Świnka 1: Braciszku, pokaż nam jak się buduje taki solidny, mocny dom.

Świnka 3: Oczywiście. Ale jak chcecie to zamieszkajcie u mnie, razem będzie nam weselej.



Życzę Wam wspaniałej zabawy,

Aldona Piasecka